

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: czwartek, 02, lipiec 2026 09:08

Piotr Majoch

Odśloni: 58

WSA: Fakt nieopublikowania orzeczenia TK stwierdzającego niekonstytucyjność określonego przepisu nie pozbawia jednostki prawa dochodzenia swoich praw w oparciu o takie orzeczenie. Dotyczy to także kwestii sprostowania szkolnego świadectwa.

Wciąż toczy się spór dotyczący wliczania ocen z religii do średniej. Stanowisko Ministerstwa Edukacji Narodowej wyrażone w rozporządzeniu z 22 marca 2024 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych konfrontuje z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 22 maja 2025 r. (sygn. U 11/24), w którym wspomniane rozporządzenie zostało uznane za niekonstytucyjne. Związek Powiatów Polskich zasadniczo pozostaje neutralny w sprawach światopoglądowych i stroni od opowiadania się po którejkolwiek ze stron sporów tego typu. Przedstawiane orzeczenie dotyczy jednak kwestii, która potencjalnie może dotyczyć każdej szkoły i organu prowadzącego oraz ilustruje stanowisko sądu administracyjnego, stąd obiektywne ukazanie jego motywów wydaje się uzasadnione.

Trybunał, sąd administracyjny i... ocena na świadectwie

Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu wydał wyrok w przedmiocie skargi rodzica ucznia na odmowę sprostowania świadectwa szkolnego. Sprostowanie miało polegać na dokonaniu adnotacji, że uczeń, którego dotyczy sprawa, ukończył naukę w swojej klasie z wyróżnieniem, a także na dodaniu do świadectwa charakterystycznego biało-czerwonego paska. Podstawą prawną sprostowania miał być § 59 rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki z 7 czerwca 2023 r. w sprawie świadectw, dyplomów państwowych i innych druków. Z przepisu tego wynika sposób dokonywania sprostowania błędów i oczywistych omyłek. Podstawą faktyczną sprostowania miało być natomiast nieuwzględnienie - wbrew przywołanemu wyrokowi TK - oceny z religii, która po uwzględnieniu w średniej podnosiła ją do 4,75, umożliwiając uzyskanie świadectwa z wyróżnieniem.

W odpowiedzi dyrektor szkoły udzielił informacji, w której odmówił uwzględnienia wniosku powołując się na obowiązywanie rozporządzenia MEN z 2024 r., zgodnie z którym oceny z religii nie są uwzględniane w średniej. Po otrzymaniu decyzji (jak wynika z orzeczenia nie jest to forma prawidłowa, mowa bowiem o czynności materialno-technicznej, która nie upoważnia do stosowania takiej formy) złożone zostało odwołanie adresowane do kuratora oświaty. Ten utrzymał rozstrzygnięcie dyrektora w mocy, stwierdzając, że przywołane w odwołaniu orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie obowiązuje z uwagi na brak publikacji w Dzienniku Ustaw RP. Rodzic ucznia, nie zgadzając się z tym stanowiskiem, złożył skargę do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Podkreślił w niej ostateczny charakter wyroku TK i błąd polegający na zastosowaniu przepisów rozporządzenia MEN z 2024 r. w sytuacji, gdy sąd konstytucyjny uznał je za sprzeczne z Ustawą Zasadniczą.

Wyrok nieopublikowany - wyrokiem bez znaczenia?

Wrocławski WSA uwzględnił skargę mimo uznania za bezsporny fakt nieopublikowania orzeczenia TK, na które powołała się strona skarżąca. W uzasadnieniu swojego wyroku powołał się na prawomocne wyroki WSA w Poznaniu z 23 października 2025 r. (sygn. II SA/Po 474/25) oraz WSA we Wrocławiu z 20 stycznia 2026 r. (sygn. IV SA/Wr 465/25), w których stwierdzono, że sam fakt braku publikacji wyroku TK to jeszcze zbyt mało, by takie orzeczenie mogło być traktowane jako nieistniejące. Z przywołanych orzeczeń wynika, że choć utrata mocy obowiązującej norm uznanych za niekonstytucyjne następuje dopiero z datą ogłoszenia wyroku Trybunału, to już sam fakt ogłoszenia takiego wyroku po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego przedstawia pewne znaczenie.

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: czwartek, 02, lipiec 2026 09:08

Piotr Majoch

Odsłony: 58

Sąd wskazał, że - jego zdaniem - niepublikowanie wyroków TK jest dziś faktem powszechnie znanym jako konsekwencja decyzji wynikającej z uchwały Rady Ministrów. Zdaniem WSA nie może to jednak pozbawiać jednostki konstytucyjnego prawa do kwestionowania aktów bądź czynności wydanych w oparciu o przepisy uważane za sprzeczne z Ustawą Zasadniczą przez TK. Zdaniem Sądu w przeciwnym razie mielibyśmy do czynienia z sytuacją, w której jakakolwiek kontrola konstytucyjności aktów prawnych stałaby się tylko pozorna, co umożliwiłoby ustawodawcom i władzy wykonawczej wymykanie się kontroli TK.

W realiach opisywanej sprawy Sąd uznał zatem za zasadne uwzględnienie oceny z religii w średniej i sprostowanie świadectwa przy uwzględnieniu rozporządzenia w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych sprzed jego zmiany w 2024 r.

Mając na uwadze, iż kwestie funkcjonowania Trybunału Konstytucyjnego oraz nauka religii w szkole są dziś tematami budzącymi wiele kontrowersji i stanowią jeden z elementów politycznego sporu, powstrzymujemy się od oceny opisanego wyroku i ujętego w nim orzecznictwa. Zwrócenie uwagi na taki pogląd sądu administracyjnego wydaje się jednak niezwykle ważne, gdyż podobna sytuacja i wniosek o sprostowanie świadectwa szkolnego poprzez uwzględnienie oceny z religii mogą zdarzyć się w zasadniczo każdej szkole.

Wyrok WSA we Wrocławiu z 13 maja 2026 r. (sygn. IV SA/Wr 96/26) - orzeczenie nieprawomocne

Źródło: [CBOSA](#)